Telefon № 11. Dodatek bezpłatny „Nasz Dodatek Ilustrowany". Cena 25 groszy.

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-łam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed działem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska" wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiedz. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 40. Nowe, sobota 7-go października 1933 r. Rok X.

Srebrne gody małżeńskie.

Małżonkowie Siegowie z Nowego, ul. Kolejowa, obchodzą dziś w sobotę 25-cio lecie szczęśliwego współżycia małżeńskiego. Jerzy Sieg, jako mistrz stolarski, jest szerszemu społeczeństwu dobrze znany, a jako radny miasta bezinteresownie pracuje dla dobra ogółu.

Jubilatom „Szczęść Boże!"

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.

S. M. P. to ruch skierowany ku zwalczaniu egoizmu i niedołęstwa, ku zaprawianiu młodzieży do służby obywatelskiej zapomocą rozwoju tężyzny fizycznej, szczególnie kształcenia charakteru i pogłębiania uczuć narodowych. S. M. P. to ruch odrodzenia, oparty na przecudnej idei chrześcijańskiej i narodowej, to ruch, który porusza umysły w kierunku dobrym, a to poruszenie przekształca się w prąd uczuciowy i rozumowy, który rodzi czyn.

S. M. P. płynie z wewnątrz, z serca i duszy, z pragnienia radości, pogody, słońca i energii zrozumienia Boga i Ojczyzny, to iskra, tworząca wolę do życia dobrego, prawego, ofiarnego i dzielnego.

Czego chcemy od naszej pracy?

Chcemy przez silną pracę nad sobą zbliżyć się do ideału naszego hasła, aby stając się lepszymi, móc osiągnąć wszelkie zamierzania, chcemy przez braterstwo nasze wzmocnić się między obywatelami, chcemy z naszych młodszych braci zrobić obywateli czynnych i szczęśliwych, zdrowych fizycznie i moralnie, prawdziwych chrześcijan w życiu codziennem, chcemy pobudzić obywateli do wzmożonej pracy dla Boga i Ojczyzny.

Teraz Druhowie podajmy sobie ręce i razem szukajmy tych, którzy właściwy trop zgubili, szukajmy wytrwale, a odpowiedź znajdziemy w S. M. P. i w sobie.

GOTÓW!

W sprawie nowych obciążeń podatkowych.

Ministerstwo skarbu nadesłało samorządowi gospodarczemu do zaopinjowania projekty rozporządzeń Prezydenta R. P. o państwowym podatku od uboju oraz o poborze 10 proc. dodatku do podatku gruntowego i przemysłowego.

Opinjując powyższe dwa projekty rozporządzeń Izba Przemysłowo-Handlowa wyraziła pogląd, iż chwila obecna nie jest odpowiednia dla wprowadzenia nowych obciążeń podatkowych, zarazem jednak z uwagi na wyższą konieczność państwową wypowiedziała się za ich ustawowem zrealizowaniem.

Jednocześnie Izba Przemysłowo-Handlowa dała wyraz opinji, iż dodatek do państwowego podatku przemysłowego winien być pobierany również od przedsiębiorstw VI kategorji świadectw przemysłowych, stanowiących znaczną grupę płatników podatku przemysłowego, która powinna być pociągnięta do płacenia omawianego podatku na równi z płatnikami wyższych kategoryj. W związku z tem, zdaniem Izby nasuwa się możliwość obniżenia projektowanego podatku do podatku przemysłowego i złagodzenia nowego obciążenia, co stanowi ważny moment zwłaszcza jeżeli chodzi o pobór tego dodatku w czwartym kwartale r. b. t. j. przed obniżeniem stopy podatku od obrotu.

Kupiectwo wobec ordynacji podatkowej.

W związku z projektem ordynacji podatkowej organizacje kupieckie czynią starania w kierunku oparcia wymiaru podatków na zasadzie pełnej jawności akt wymiarowych w stosunku do płatnika i zapewnienia płatnikom współudziału w postępowaniu wymiarowem zarówno w I-ej jak i II-ej instancji, oraz prawa osobistej obrony na komisjach odwoławczych.

Dalszy postulat dotyczy ograniczenia obowiązku informacyjnego ze strony podatników i znacznego ograniczenia uprawnień władzy wymiarowej w swobodnej ocenie stosunków miarodajnych dla wymiaru podatków oraz włożenia na władzę wymiarową obowiązku faktycznego i prawnego uzasadnienia wymiaru.

Nowe ustawy gospodarcze.

POSTĘPOWANIE UGODOWE I UPADŁOŚCIOWE. URZĘDY ROZJEMCZE DLA SPRAW WIERZYTELNOŚCI PRZEMYSŁU I HANDLU.

Jak się dowiadujemy, prace rządu zmierzające do oddłużenia przemysłu i handlu postępują naprzód. Według przygotowywanych projektów, postępowanie układowo-zapobiegawcze będzie mogło być wdrożone bez uprzedniego uzyskania odraczania wypłat przez dłużnika. Jednocześnie okres tego postępowania zostałby skrócony do 4 a najwyżej 6 miesięcy. Postępowanie układowe może być wdrożone dopiero z upływem 3 miesięcy po odzyskaniu odroczenia wypłat, stadjum zaś odroczenia wypłat trwać może do 9 miesięcy, przyczem okres ten nader często służył niesumiennemu dłużnikowi do ukrywania faktycznej niewypłacalności. Opracowany projekt ustawy w zakresie postępowania układowo-zapobiegawczego przewiduje m. in. ustalenie maksymalnego wynagrodzenia nadzorcy sądowego, zapewnienie wierzycielowi prawa egzekwowania swych pretensy automatycznie z chwilą zawarcia układu oraz wyeliminowania z pod skutków układu należności drobnych wierzycieli. Jak słychać, przy zawieraniu układu będzie istniała możność uregulowania należności w ratach w ciągu kilku lat.

Drugi projekt dotyczy postępowania upadłościowego i przewiduje uchylenie t. zw. okresu kuratorskiego. Po wygaśnięciu tego okresu następowałby dopiero okres syndyka tymczasowego. Przewidywane też jest skrócenie stadjum przygotowawczego upadłości i t. d. Zmiany w obu tych procedurach, mające na celu przyśpieszenie i potanienie procedury układowo-zapobiegawczej, winny ułatwić zdrowe procesy układowe w przemyśle i handlu, z drugiej zaś strony doprowadzić do szybkiej likwidacji zadłużonych nadmiernie warsztatów, nie mających widoków egzystencji.

Przewidywanie też jest powstanie specjalnych urzędów rozjemczych dla spraw wierzytelności przemysłu i handlu, na wzór urzędów istniejących w rolnictwie. Urzędy te będą uprawnione do redukcji długu i odroczenia go, ewentualnie do rozłożenia długu na raty.

W związku z powyższem, organizacje kupieckie czynią usilne starania, zmierzające do ogłoszenia w najbliższym czasie dekretów Prezydenta, zmierzających do oddłużenia kupiectwa w drodze ułatwienia mu spłaty stale prolongowanych długów finansowych przy równoczesnem obniżeniu odsetek.

Jednocześnie organizacje kupieckie domagają się, ażeby Bank Akceptacyjny działalnością swoją obejmował też należytości kupieckie, gdyż kredyt towarowy jest dla rolnika podstawową formą kredytu i powinien przez należytą opiekę być i w przyszłości zachowany.

W sprawie ochrony domów przed licytacją.

Wobec sytuacji, w jakiej znajdują się właściciele nieruchomości w miastach, którym grozi z powodu zalegania z płatnością rat, należnych towarzystwom kredytowym, zlicytowanie domów, Towarzystwo Kredytowe m. Warszawy wystąpiło z projektem zlikwidowania należności z tytułu zaległych rat za czas do 27 października ub. roku, jak i zaległej raty styczniowej 1933 r.

Zasady tego projektu są następujące: 1. cała zaległość do dnia 29 października ub. roku wraz z karą obliczoną na 1 proc. miesięcznie, podlega odroczeniu i rozłożeniu na lat 5 (10 półroczy), t. j. winna być wpłacona w 1/10 części przy każdej bieżącej racie; 2. rata styczniowa 1933 r. podlega odroczeniu na 1 rok, t. j. winna być wpłacona przy racie bieżącej w 1 części, a przy styczniowej 1934 r. w drugiej części z ustawową karą; 3. rata bieżąca, t. j. lipcowa 1933 r. wraz z wyżej wspomnianemi częściami zaległości winna być wpłacona nie później niż 30 listopada r. b.; 4. począwszy od dnia 1-go października r. b. należy pobierać od odroczonych i rozłożonych rat karę w stosunku 1/2 proc. miesięcznie i 5, w razie uchylenia wpłaty jakiejkolwiek bądź raty w terminie cała zaległość pozostała wraz z karą w stosunku 1 proc. miesięcznie staje się natychmiast płatną.

W ten sposób rata bieżąca znacznie zredukowana przez zmniejszenie oprocentowania i zwolnienia przez 3 lata wpłacania części na amortyzację, chociaż powiększona przez wpłacanie rozłożonych zaległych rat, nie przekroczy sumy półrocznej, oprocentowanej na 8 proc., a w wielu wypadkach, nawet będzie mniejsza. Ścisłe wykonanie tego zapewniłoby towarzystwom kredytowym możliwość wywiązania się z zobowiązań wobec posiadaczy listów zastawnych.

SPEŁNIŁEŚ OBOWIĄZEK W STOSUNKU DO PAŃSTWA, MOŻESZ TERAZ POMYŚLEĆ O SOBIE.

Całe społeczeństwo polskie, natężone w walce o byt staje dziś przed nową furtką szczęścia, na której widnieje napis „28-a Polska Państwowa Loterja Klasowa". Co kryje się za tą furtką dowiedzą się wszyscy, przeczytawszy plan nowej loterji. Jest on niespodzianką dla graczy w kierunku przystosowania gry loteryjnej do współczesnych warunków życia.

A więc przedewszystkiem tempo — 28-a loterja rozegra się w ciągu 4-ch miesięcy, zamiast dawnych 6-ciu. 19 października rozpocznie się ciągnienie pierwszej klasy, a już 24 stycznia zakończy się ostatni akt — uroczystością kreowania nowego polskiego miljonera, a może nawet dwumiljonera.

Prócz tego cena losu została obniżona, dzięki skasowaniu jednej klasy, t. j. zreformowaniu loterji z 5-cio klasowej na 4-ro. Czyli obecnie los kosztuje we wszystkich klasach tylko 160 zł zamiast 200, przy możliwości wygrania takiej samej najwyższej wygranej.

Zdawałoby się, że taka obniżka musi wpłynąć na zmniejszenie wygranych. Tymczasem przeciwnie: obecny plan loterji jest lepszy i bardziej atrakcyjny niż poprzedni i w 100 proc. odpowiada intencjom i upodobaniom większości graczy.

Dziś w momencie ciężkich doświadczeń gospodarczych, kiedy cały Naród musiał spełnić swój obowiązek patrjotyczny wobec Skarbu Państwa, wielką dźwignią moralną będzie los 28-ej loterji, która posiadaczowi otwiera piękne horyzonty spokojnego życia. Dziś każdy obywatel może i ma prawo sobie powiedzieć: spełniłem obowiązek obywatelski — trzeba pomyśleć o sobie — trzeba otworzyć furtkę szczęściu.

Podatki płatne w październiku.

W miesiącu październiku br. płatne są następujące podatki:

1. Do dnia 15 b. m. płatna jest zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w miesiącu wrześniu b. r., płatna przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe od I do V kat., prowadzące prawidłowo księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2. Do dnia 15 b. m. płatna jest trzecia rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego za rok 1933.

3. Do 31 października b. r. — różnica w podatku dochodowym, wymierzonym za dany rok wraz z podatkiem kryzysowym.

4. Podatek dochodowy od uposażeń, płatny w ciągu 7 dni od chwili potrącenia.

5. Do 15 października płatna jest zaliczka miesięczna za wrzesień od niektórych zajęć zawodowych (notarjusze, pisarze hipoteczni, komornicy).

6. Do 31 października b. r. płatny jest nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych.

Nadto w m. październiku płatne są wszystkie zaległości i należności, rozłożone na raty, z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze, z terminem płatności w tym miesiącu.

SZPITAL DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT.

W Helsingforsie zmarła niedawno pewna stara panna, która aż do ostatniej chwili odrzucała wszelkie propozycje ożenku, jakich nie brakło ze względu na jej ogromny majątek. Posiadała ona w Helsingforsie kilka domów oraz wspaniałą willę. Przy odczytaniu testamentu rodzina jej dowiedziała się z przerażeniem, iż zmarła zapisała cały swój majątek „Towarzystwu Ochrony zwierząt", pod warunkiem, że Towarzystwo wybuduje w określonym terminie szpital dla chorych i opuszczonych, bezdomnych psów. W testamencie znajduje się pozatem kodycyl, który opiewa, iż w willi zmarłej ma być urządzony przytułek dla zbłąkanych zwierząt, jak to: psów, kotów, gołębi, różnych ptaków przelotnych i t. d. Towarzystwo ochrony zwierząt przyjęło, rzecz prosta, testamentarny zapis z miłą chęcią, krewni zaś niebоszczki z oburzeniem, któremu dali wyraz, występując do sądu o obalenie testamentu, wydziedziczającego ich zupełnie z wielkiego majątku. Sąd będzie miał niełatwe zadanie do rozstrzygnięcia.

Nowa taryfa i ustawa celna.

Z dniem 11 października r. b. wchodzi w życie nowa taryfa celna, która, mając bardzo rozbudowany system ulg celnych, uwzględniający potrzeby produkcji krajowej w zakresie niezbędnych surowców i półfabrykatów, pociągnie za sobą daleko idące zmiany i inowacje, zarówno na rynku wewnętrznym, jak i w zakresie kształtowania się naszych stosunków handlowych z zagranicą. Nowa taryfa wprowadza na szereg artykułów o charakterze luksusowym lub półluksusowym i naogół na liczne artykuły nie pierwszej potrzeby cło znacznie wyższe, nieraz kilkakrotnie wyższe od cła dotychczas obowiązującego.

Wraz z wejściem w życie nowej taryfy celnej nastąpi obniżenie opłat manipulacyjnych i obowiązywać zacznie rozporządzenie wykonawcze o ulgach celnych na czas przejściowy przy przywozie szeregu artykułów przemysłowych z zagranicy. W odniesieniu do niektórych grup towarów przedłużone będą obowiązujące dotychczas stawki celne. Rozporządzenie to ma ułatwić czynnikom miarodajnym przeprowadzenie rokowań handlowych, z państwami zainteresowanemi w przywozie swych wyrobów do Polski. Dotyczy to przedewszystkiem Francji, gdzie toczą się już od kilku tygodni pertraktacje, mające na celu zawarcie traktatu handlowego na miejsce obowiązujących obecnie umów konwencyjnych. Rozpoczęte też zostały rokowania handlowe ze Szwajcarją, które mają na celu ułatwienie całokształtu spraw kontyngentowych i celnych w handlu polsko-szwajcarskim. Przerwane chwilowo rokowania handlowe z Czechosłowacją mają być wznowione już w najbliższych dniach. Jak słychać, listy zniżek celnych w traktatach z Czechosłowacją i Francją ulegną redukcji a to wobec wybitnie skurczonych naszych możliwości wywozowych na te rynki i słabych widoków uzyskania większych ustępstw od wspomnianych państw.

Szczególnie doniosłą dla Polski jest sprawa uregulowania stosunków handlowych z Anglją, która stanowi najpoważniejszy rynek zbytu dla naszych bekonów, szynek i innych produktów żywnościowych. Obowiązująca dotychczas umowa handlowa z W. Brytanją opiera się tylko na klauzuli największego uprzywilejowania i zawarta była w r. 1923, w którym to okresie Anglja hołdowała zasadom liberalnej polityki handlowej. Od tego czasu stosunki gruntownie się zmieniły i do tej zmienionej sytuacji musi się przystosować płaszczynę rokowań, które zostaną podjęte w połowie października r. b. Rokowania mają być zakończone zawarciem traktatu o charakterze wybitnie taryfowym i dostosowanym do nowych norm celnych.

Przygotowane są też obecnie rozporządzenia wykonawcze o zakazach przywozu, o zniżkach celnych traktatow i umów niewypowiedzianych lub nowozawartych, o postępowaniu celnem i t. d., które mają być ogłoszone dnia 11 października, czyli w dzień wejścia w życie nowej taryfy celnej. W związku z nowelizacją rozporządzenia o zakazach przywozu nastąpi komasacja list i stworzone zostaną podstawy prawne dla stosowanego od pewnego czasu systemu kompensacyjnego.

Łącznie z nową taryfą celną zostanie ogłoszone nowe, dostosowane do warunków polskich, prawo celne. Nowa ustawa celna ma na celu unifikację dotychczas obowiązującego ustawodawstwa celnego, różnego dla każdego z byłych zaborów. Dotychczas niejednokrotnie przepisy wykonawcze wydane przez ministra skarbu należało zmieniać wskutek wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który uchylał decyzje władz celnych, wydane na podstawie tych przepisów naskutek ich niezgodności z przepisami jednego z ustawodawstw dzielnicowych. W ten sposób różnorodność ustawodawstwa celnego sprawiała wiele trudności zarówno władzom celnym i ministerstwu skarbu jak i sferom zainteresowanym.

Wśród przepisów, stanowiących nowość w naszem ustawodawstwie celnem są postanowienia, które przyniosą korzyść życiu gospodarczemu i ułatwią procedurę celną zarówno władzom jak i zainteresowanym. Do takich należy zaliczyć przedewszystkiem przepis o wstępnej rewizji celnej. Nowa ustawa celna przewiduje też, że zakazy przywozu i wywozu wydawane będą w razie potrzeby przez radę ministrów (pomijając towary, będące przedmiotem monopoli państwowych, gdzie odnośne uprawnienie przysługiwać ma ministrowi skarbu). Termin wejścia w życie nowej ustawy celnej przewidziany jest dopiero za rok, w ciągu którego mają być w całości przepracowane i łącznie ogłoszone wszystkie rozporządzenia wykonawcze.

Nowa ustawa celna ma charakter wybitnie ramowy, przyczem przewidziane są pełnomocnictwa dla ministerstwa skarbu w szeregu kwestyj istotnych, które właściwie powinny być dokładnie ustalone już w tekście ustawy. Dla złagodzenia tego stanu rzeczy przepisy wykonawcze zmierzać będą do jaknajdalej idącego sprecyzowania i unikania dowolności. Przewidziany jest możliwie ścisły podział kompetencyj ze szczególnem uprzywilejowaniem pierwszej instancji czyli urzędów celnych. Ponadto ma nastąpić odciążenie drugich instancyj, czyli dyrekcyj ceł od czynności pomocniczych i wzmocnienie ich funkcyj kontrolnych przy jednoczesnem powiększeniu ich liczby oraz ograniczeniu pewnych innych kompetencyj na rzecz urzędów celnych i ministerstwa skarbu.

W ten sposób nowa ustawa i taryfa celna staną się bardzo ważnym instrumentem dla naszej polityki gospodarczej, która w zakresie naszego handlu zagranicznego ma do spełnienia doniosłe zadania.

P. N.

Sen zimowy zwierząt.

Wszystkie towary żywe są mniej lub więcej przystosowane do otoczenia i warunków, w których żyją. Wielką rolę odgrywa między innemi przystosowanie do pór roku, które sprawia, że zwierzęta, skazane przez nadchodzącą zimę na brak pożywienia, przenoszą się do okolic cieplejszych. Nie przedstawia to większej trudności dla ptaków i ryb. Trudniej byłoby odbywać tę wędrówkę ssakom. Stąd te z nich, które nie mogłyby wyżywić się w zimie, a których natura nie wyposażyła w instynkt robienia zapasów, zapadają w sen zimowy. Jedne jak świstak, nietoperz, suseł przesypiają bez przerwy cztery do 5 miesięcy zimowych, inne zaś jak chomik, borsuk mają sen przerywany.

Sen zimowy zwierzęcia poprzedza obniżenie temperatury jego ciała. Gdy ciepłota spadnie do 15 względnie 10 stop. C., wówczas zwierzę zapada w sen. W śnie ciepłota obniża się w dalszym ciągu aż do granicy 3 wzgl. 2 stop. C. Poniżej 2 stop. C. ciepłota ciała zwierzęcia nie spada nawet wówczas, gdy temperatura otoczenia jest znacznie niższa. Jeśliby groziła taka ewentualność, np. w okresie wielkich mrozów, wówczas zwierzę budzi się, co powoduje szybki wzrost temperatury.

W czasie zimowego snu zwierzęta nie przyjmują pokarmów, za wyjątkiem tych, które mają sen przerywany. Serce ich kurczy się raz na kilka minut, a liczba oddechów zmniejsza się do kilku na minutę, przyczem oddechy te są bardzo słabe. Czucie u śpiącego zwierzęcia prawie zupełnie zniesione, również inne zmysły są nieczynne. Sen zimowy jest więc stanem życia utajonego. Ciekawie zachowuje się waga. U większości zwierząt opada ona wolno. Zauważono jednak, że niektóre zwierzęta nietylko nie chudną w czasie snu zimowego, lecz nawet wykazują nieznaczny przybytek wagi. Tłumaczy się to tem, że zwierzę oddychając w czasie snu, wiąże tlen z powietrza i tylko część jego wydala w postaci bezwodnika węglowego, resztę zatrzymuje w organiźmie. Ten właśnie zatrzymany tlen powoduje wzrost wagi śpiącego zwierzęcia.

Na opędzenie najpotrzebniejszych potrzeb życiowych organizmu zużywa śpiące zwierzę przedewszystkiem nagromadzony w lecie tłuszcz, którego spotrzebowuje ilości minimalne, gdyż przemiana materji ograniczona zostaje do 1 proc. W śnie zimowym ustaje również podział komórek, czyli zwierzę nie rośnie, ani nie odnawia tkanek. Istnieje pod tym względem jeden ciekawy wyjątek. Jeśli zwierzę pogrążone we śnie zostanie zranione, rana goi się normalnie, gdyż okoliczne komórki odzyskują zdolność mnożenia się.

Przyrodnicy oddawna śledzili za bezpośrednią przyczyną zapadania w sen zimowy. Badania te nie zostały uwieńczone do dziś dnia pomyślnym skutkiem. To też jedni twierdzą, że sen zimowy zależny jest od osłabienia działalności tarczycy, inni, że wywołuje go nadmiernie nagromadzenie bezwodnika węglowego we krwi, spotykane u zwierząt zapadających w sen zimowy. Przypisuje się również sprowadzanie snu zimowego działalności odrębnego gruczołu snu zimowego, leżącego u zwierząt w pobliżu grasicy. Gruczoł ten rozrasta się u zwierząt na schyłku jesieni.

Jedyna świątynia Buddy w Europie.

W Belgradzie znajduje się jedyna w Europie świątynia Buddy, założona tam i utrzymywana przez kolonię Kałmuków. Świątynia, niewielka w wymiarach, mieści się wśród kolonji kałmuckiej. Obsługują ją trzej wyżsi kapłani buddyjscy, którzy odprawiają modły częściowo w języku kałmuckim, częściowo w tybetańskim.

Ołtarz Buddy z dwoma jego posągami mieści się w głębi świątyni. Ołtarz w formie ściętej piramidy, osłonięty zasłoną z materji w trzech kolorach, żółtym, czerwonym i niebieskim, posiada wystawkę niższą, na której stoją małe miseczki, kieliszki różnej wielkości z ofiarami wiernych. Ofiary te składają się, stosownie do zamożności ofiarodawców, z kilku ziarnek zboża, z wody zaprawionej szafranem, z kawałka chleba, ze skrzydełka kury pieczonej, z pieczeni czy czegoś innego.

W dniu święta Buddy-Maidra obrządek uroczysty trwa dwie godziny; kapłani odmawiają modły rytualne, wierni klęcząc szepczą pocichu psalmy buddyjskie, przesuwając w palcach długi sznur-różaniec ze 108 perełek. Obrządkom w Belgradzie brak tylko zwykłej muzyki świątyń buddyjskich w Tybecie, którą tworzą długie trąby drewniane oraz dzwonki różnej skali i wielkości. Na utrzymanie świątyni w Belgradzie składają się różne drobne kolonje Kałmuków rozsiane w południowo-wschodniej Europie, a powstałe po exodusie wojsk i emigrantów rosyjskich z Krymu, Syberji, Murmanu.

TARZAN W BUŁGARJI.

Podczas polowań w Gabrowo, w okolicach przełęczy Szypka (Bułgarja) odkrył jeden z myśliwych wielkie gniazdo na drzewie uplecione z gałęzi i osłonięte od niepogody dachem z liści i sitowia. Wdrapano się na drzewo i w gnieździe odnaleziono owłosione gęsto, podobne do małpy, stworzenie. Po ściągnięciu broniącego się zaciekle stworzenia, przekonano się, iż jest to zdziczały zupełnie człowiek, który zapomniał już nawet mowy ludzkiej i wydawał tylko pewne dźwięki i okrzyki gardłowe. Jak stwierdzono później, był to przestępca, który w roku 1905 uciekł z więzienia, skrył się w lasach i tam przebywał do tej pory.

SEKTA NIEGOLĄCYCH SIĘ.

W Waldenburg (Niemcy) powstała sekta dążących do państwa Bożego, która odprawia podczas swoich zebrań obrzędy spirytystyczne. Z pośród przepisów obowiązujących członków tej sekty wyróżnia się swą oryginalnością zakaz używania brzytwy i golenia zarostu. Ponieważ sekta jednała sobie coraz więcej zwolenników wśród ludności miejscowej, przeto z nakazu władz została rozwiązana.

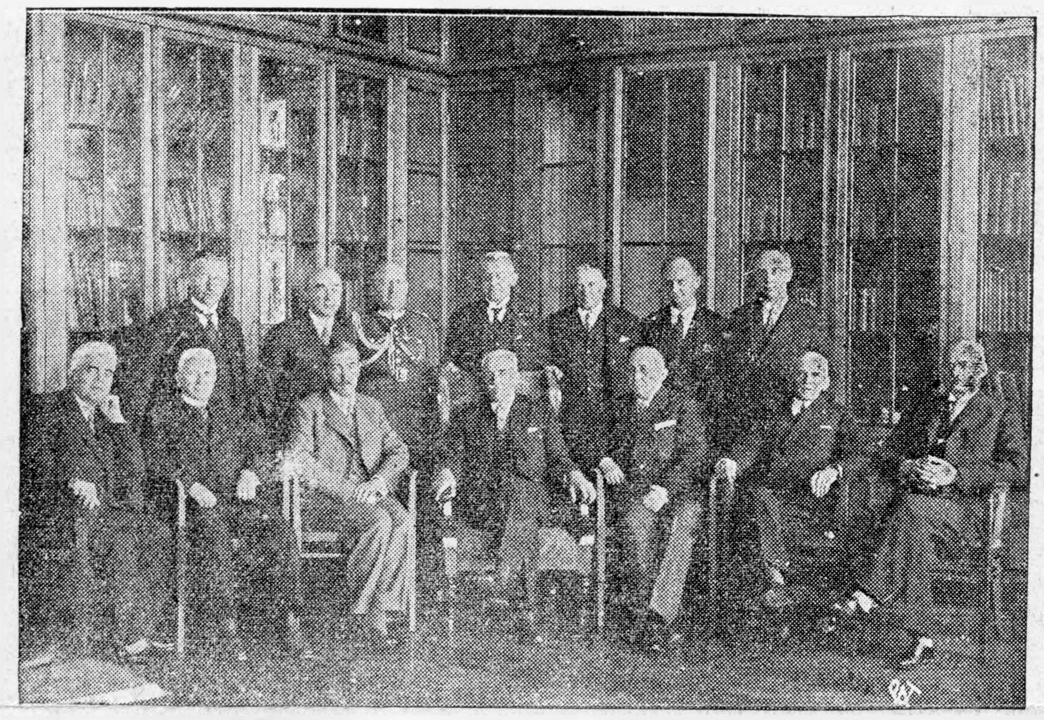
NAZWA MIASTA SKŁADAJĄCA SIĘ Z 58-CIU LITER.

Mieszkańcy miasta Llanfair, które ma odwiedzić w tych dniach książę Walji na zaproszenie lorda Anglesey, zwrócili się do księcia z prośbą dość oryginalnej treści. Są oni mianowicie niezadowoleni z nazwy swego miasta i pragnęliby mu przywrócić jego nazwę pierwotną. Nazwa ta jednak w pierwotnem jej brzmieniu nie dająca się prawie wymówić, składa się z 58-iu liter i 19-tu zgłosek. W rozkładzie kolejowym znajduje się coprawda stacja Llanfair pod nazwą zbliżoną już do ideału pierwotnego; brzmi ona mianowicie: Llanfairprollgwyngyll. Dla wypisania całej nazwy w jej brzmieniu pierwotnem potrzebny byłby szyld długości 7 i pół metra. Jak wygląda ta nazwa w rzeczywistości? Otóż ona: Llanfairpwiilgwyngyllgogerychwyrndrobwlllandisiliogogogogh.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

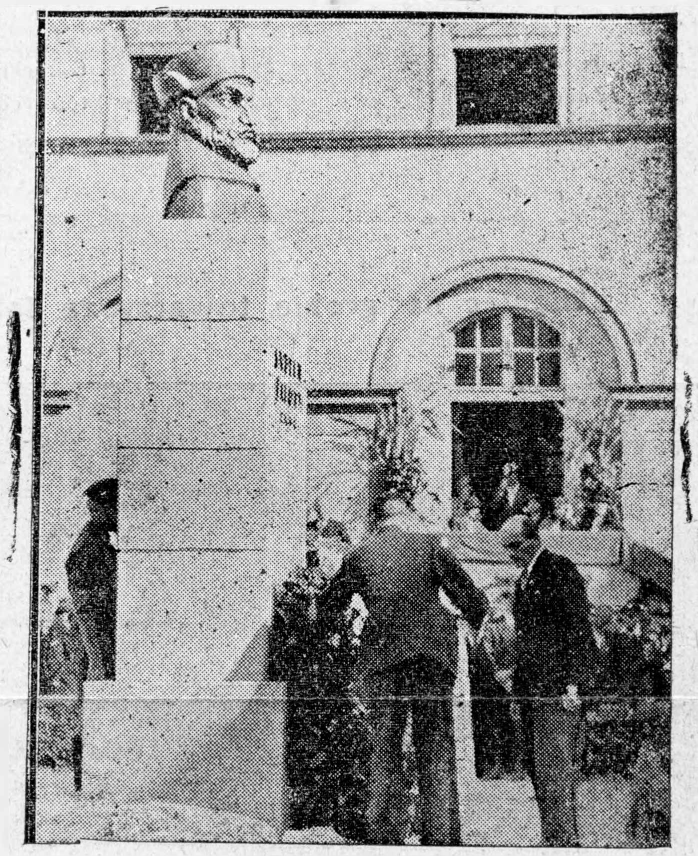
NIEDZIELA, 8 PAŹDZIERNIKA 1933 R.

Pan Prezydent Rzplitej w Chemicznym Instytucie Badawczym



W dniu 28 bm. odbyło się doroczne posiedzenie Kuratorjnm oraz Walne Zgromadzenie Chemicznego Instytutu Badawczego. W posiedzeniu Kuratorjum, które odbyło się pod przewodnictwem b. ministra Eugenjusza Kwiatkowskiego, wziął udział Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. I. Mościcki. Na zdjęciu Pan Prezydent R. P. w otoczeniu członków Kuratorjum oraz dyrekcji Chemicznego Instytutu Badawczego.

Pomnik Batorego na dziedzińcu gimn. warszawskiego



Na dziedzińcu państwowego gimnazjum im. Stefana Batorego, odsłonięty został w obecności Pana Premjera Jędrzejewicza, wiceministra ks. Zongołłowicza i innych przedstawicieli władz pomnik króla Stefana Batorego. Pomnik ten dłuta art. rzezbiarza Szadebe ga wzniesi nv został staraniem wychowanków gimnazjum. Na zdjęciu Pan Premjer Jędrzejewicz po akcie odsłonięcia pomnika składa u jego stóp wieniec.

Konferencja Małej Ententy



Trzej mężowie stanu, uczestniczący w konferencji Małej Ententy w Sinaia. Od lewej w pierwszym rzędzie: rumuński minister Spraw Zagranicznych Titulesco, czeskosłowacki minister Spraw Zagr. Benesz i jugosłowiański minister Spraw Zagr. Jewticz.

Wręczenie dyplomu Bankowi Gospodarstwa Krajowego.



Onegdaj w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego p. min. Stefan Starzyński przyjął delegację lokalnego komitetu obywatelskiego Pożyczki Narodowej Warszawa - Śródmieście w osobach prezesa Władysława Sołtana, starosty Tadeusza Miklaszewskiego i sekretarza Zdzisława Targowskiego, która wręczyła dla B. G. K. p. ministrowi jako wiceprezesowi tego Banku, dyplom spełnienia obowiązku obywatelskiego w dowód uznania, iż Bank ten subskrybował jeden z pierwszych Pożyczkę Narodową na sumę $2^1/_2$ miljona złotych. Na zdjęciu moment wręczenia dyplomu

Delegacja polska na kongres F. I. D. A. C.'u w Rabat



Delegacja polska na XIV kongres FIDAC'u z gen. Góreckim na czele, obok sztandaru polskiego na dziedzińcu szkoły, w której odbywały się zebrania kongresu.

Odznaka honorowa L. O. P. P.



Nowa odznaka honorowa L. O. P. P. za zasługi w dziedzinie lotnictwa i obrony przeciwgazowej.

Powrót z manewrów



Jeden po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju, wszędzie serdecznie witane przez ludność. Na zdjęciu spontaniczna owacja na cześć powracającego do Torunia 63-go p. p.

Przeszkolenie przeciwgazowe w szkołach



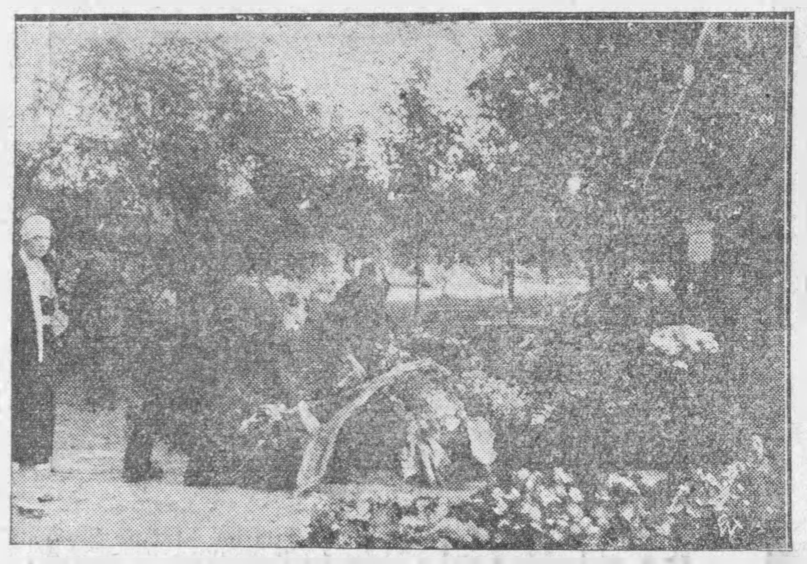
Instytut Gazowy w Warszawie urządza w szkołach krótkie wykłady o obronie przeciwgazowej, połączone z pokazami. Na zdjęciu — lekcja zakładania masek przeciwgazowych w jednej ze szkół powszechnych na Pradze.

Rzemiosło pomorskie na Pożyczkę Narodową



Pomorze, szlachetnie współzawodnicząc z innemi województwami, wzięło gremjalny udział w subskrypcji Pożyczki Narodowej. Rzemiosło pomorskie pośpieszyło na pierwsze wezwanie. Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu wydrukowała w własnej drukarni odezwy, listy, pocztówki itp. Listy te i odezwy rozesłano do każdego warsztatu rzemieślniczego na Pomorzu. W olbrzymiej ekspedycji powyższych druków wzięły udział uczennice szkoły rzemieślniczej, które samorzutnie zaofiarowały swą pracę dla osiągnięcia pełnego sukcesu Pożyczki Narodowej wśród rzemiosła. Ilustracja nasza przedstawia uczennice rzemieślnicze przy pracy.

Wieniec na grobie towarzysza lotu



Przybyły do Warszawy płk. Filipowicz, szef departamentu lotnictwa cywilnego w Ministerstwie Komunikacji, złożył wieniec na grobie swego towarzysza lotu śp. kpt. Lewoniewskiego. Na zdjęciu moment składania wieńca. Obok dyr. Filipowicza kpt. Piątkowski (nachylony). Na lewo — żona dyr. Filipowicza. Na wieńcu wstęga z napisem: „Drogiemu Koledze — Filipowicz".

Pruska Rada Państwa w nowej siedzibie



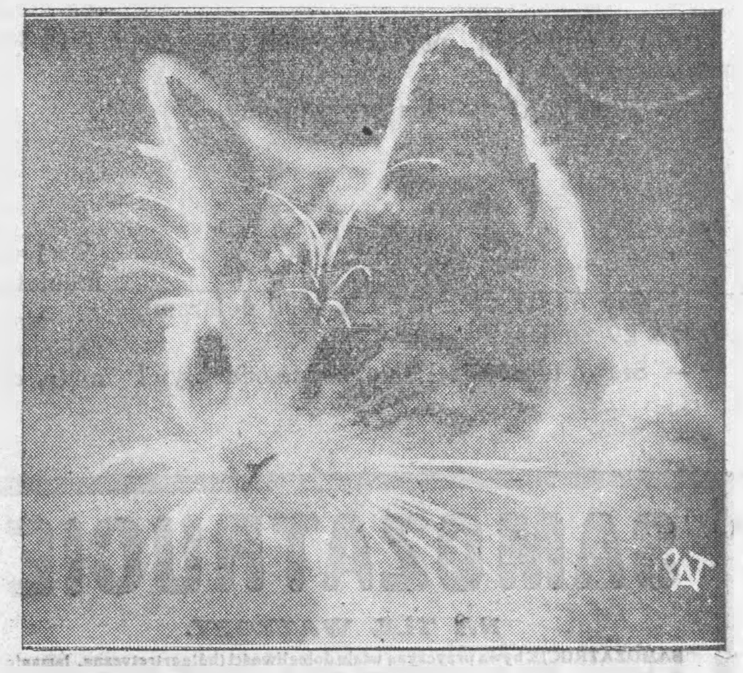
„Uroczyste otwarcie pruskiej Rady Państwa w nowej auli Uniwersytetu berlińskiego. Na mównicy premjer pruski Goering.



(Z lewej)

Czyn godny naśladowania

Inżynier Stanisław Kłobski z Warszawy złożył na ręce Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej p. min. Stefana Starzyńskiego na cele Pożyczki Narodowej 4.655 rubli złotych w 5-cio rublowych monetach. Na zdjęciu p. inż. Kłobski na audjencji u p. min. Starzyńskiego (z lewej).



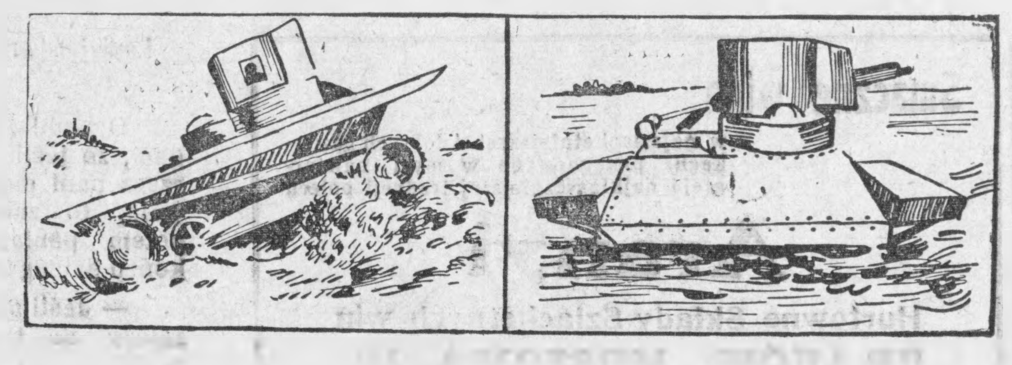
Marzenie o myszy

Z Teatru Letniego w Warszawie



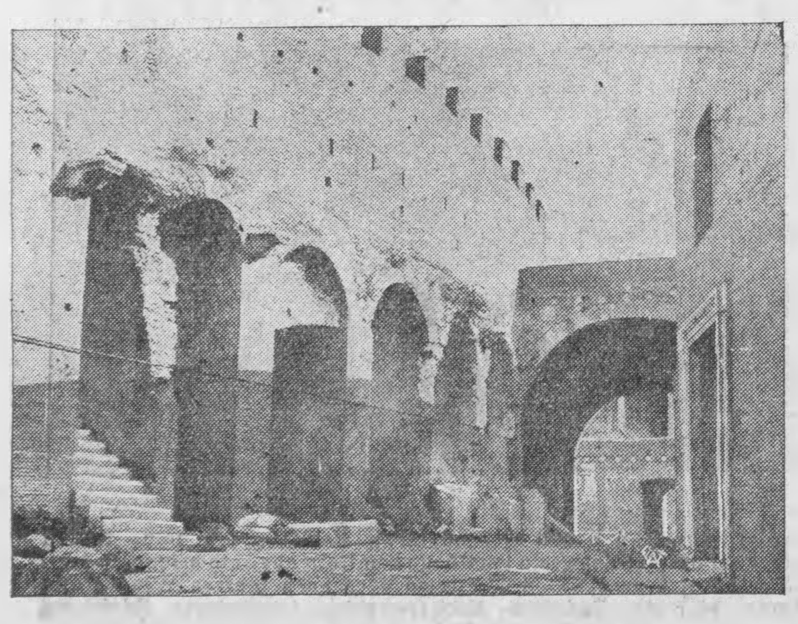
Panie Lubieńska i P. Relewicz Ziembińska w jednej ze scen nowowystawionej w Teatrze Letnim komedji Vebera i Madisa p. t. „Spódniczka czy toga?".

Mocarstwa przygotowują się do... powszechnego rozbrojenia



Rycina nasza przedstawia nowy angielski typ tanków, które poruszają się z równą swobodą na lądzie i wodzie.

Ze starożytnego Rzymu



Jeden z małoznanych zabytków Rzymu. Dawna rzymska ulica Biberatica, gdzie za czasów Trajana mieściły się sklepy z produktami kolonjalnemi. U góry fragment średniowiecznej fortecy, zbudowanej przez ród Gaetanich.



(Z prawej)

Przed mikrofonem

Para młodych i urodziwych artystów amerykańskich Lili Heyn i Erwin Stuart w jednym z ostatnich filmów.



(Z prawej strony)

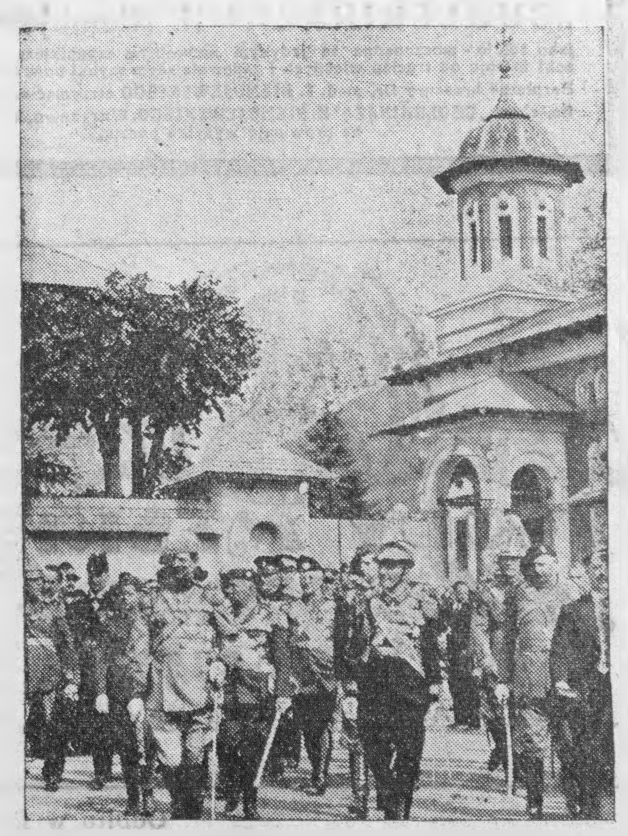
Król Aleksander jugosłowiański w Rumunji

Do Sinaia, letniej rezydencji króla rumuńskiego przybył król jugosłowiański Aleksander, w celu wzięcia udziału w obchodzie 50-lecia pałacu królewskiego, oraz w uroczystości odsłonięcia pomnika króla Karola I i jego małżonki. Na zdjęciu król Karol II (z lewej), król Aleksander, w. ks. Mikołaj (za królem Aleksandrem) po wyjściu z monastyru Sinaia.

(Z lewej strony)

50-lecie zamku królewskiego w Sinaia

Zamek królewski Pelesz w Sinaia w Rumunji obchodził w tych dniach 50-lecie swego istnienia. Na uroczystościach, które się odbyły z tej okazji był obecny król Jugosłowiański Aleksander.



HUMOR

Miara.

— Proszę butelkę kwasu siarczanego.

— Wiele?

— Na dwie osoby.

Cnotliwa.

Na schadzce:

— Niepogoda uniemożliwia spacer, przeto może pójdziemy do kina?

O, nie! woła panienka — Wiem ja co to znaczy. Zechcesz pan pewnie siąść zablisko i zaczniesz sobie pozwalać na zuchwołe karesy.

— Broń Boże! — zaręcza młodzieniec — Nie uczynię tego, choćby ze względu na siedzących w tyle.

— Możemy przecież siąść w ostatnim rzędzie! — proponuje panienka.

Najlepsza pora.

Kiedy najlepsza pora zrywania owoców, powiedzże Janku?

— Wtedy, kiedy pies przywiązany.

Słowo uczciwości.

— Czy oddałbyś portfel z 1000 dolarami, gdybyś go znalazł na ulicy?

— Słowo uczciwości daję, że nie oddałbym!

Dwuznaczny gniew.

— Pani jest tak urocza, że postanowiłem, zanim stąd wyjdę, pocałować panią.

— Panie, proszę wyjść natychmiast!

Lekcja poglądowa.

— Tatusiu, co to jest monolog?

— Monolog?... Hm.. Widzisz, jakby ci tu wytłomaczyć? Kiedy przemawiamy się o coś z mamusią, to, to... właśnie jest monolog!

Na raty.

Ile razy dałeś pan w twarz oskarżycielowi?

— Raz, panie sędzio.

— On twierdzi, że pięć razy.

— O nie, dostał raz tylko, ale z uwagi na słaby jego organizm rozłożyłem mu to na pięć rat.

Sposób.

Lekarz: — Łaskawa pani raczy wziąć termometr pod język i zamknąć usta.

Mąż: (po dziesięciu minutach bezwzględnej ciszy) — Ile kosztuje ten pański termometr, doktorze?

U dentysty.

Dentysta sadza pacjenta, zakłada obcęgi i pociąga. Ale ząb wyślizguje się.

— Widzi pan powiada mu — Tak nie dołężnie rwano zęby przed dziesięcioma laty.

Za drugim razem łamie ząb.

W ten sposób rwie mój konkurent! — powiada — A tak rwę ja! — dodaje z godnością, gdy mu się na koniec udało.

W sądzie.

Czemużeś pan skradł zegarek?

— Ano! Szedłem sobie, panie sędzio. Zegarek szedł także. Myślę tedy... możebyśmy poszli razem.

Rezultat.

Jubiler (do jubilera): — Jak sądzisz? Czy ogłoszenia dają jakiś rezultat?

— Oczywiście. Przedwczoraj dałem ogłoszenie, że potrzebuję dozorcy nocnego, a wczoraj okradziono mnie.

Dobry budzik.

Czy to dobry budzik? Czy można mu zaufać? — pyta nabywca.

— Najzupełniej! Gdyby jatoli czasem zawiódł, wystarczy wstać i potrząść zlekka a zacznie natychmiast terczyć jak szalony.

Lepiej odwrotnie.

O pani! Przysięgam, że jeśli wybierzesz pani mego rywala, to zabiję go, potem panią, a w końcu samego siebie.

— Jeśli panu nie zależy na tym porządku rzeczy, to wolałabym odwrotny.

Spryciarz.

Chłop przyszedł do adwokata i opowiedział mu pewną sprawę.

— Doskonale! — oświadczył adwokat — Oddaj mi pan to, a wygramy napewne.

— Wygramy?

— Nie ulega wątpliwości!

— A więc dam pokój, — zadecydował chłop — gdyż to com mówił, dotyczy mego przeciwnika.

Odbito w Drukarni Polskiej Jana Majerowicza, Jarocin ul. Gołębia 3.